

Bieda dociska Brytyjczyków

8 września 2018

Raport brytyjskiej fundacji ujawnił, że 3,7 mln dzieci Zjednoczonego Królestwa żyje w rodzinach, które mają problemy z zaspokojeniem ich elementarnych potrzeb żywieniowych. Powodem są oczywiście niskie dochody.

Rządowa agencja Public Health England podlegająca kontroli Ministerstwa Zdrowia Wielkiej Brytanii sporządziła ostatnio wytyczne żywieniowe, które określiły, z czego powinna się składać się dieta dzieci, by zapewnić im zdrowe życie i prawidłowy rozwój. Jadłospis powinien zawierać warzywa i owoce; ziemniaki, ryż lub makaron jako źródła węglowodanów; rośliny strączkowe, ryby, mięso i jajka jako źródła białka; poza tym nabiał.

W innym raporcie, sporządzony przez Food Foundation pada wniosek, że znaczna część ubogich rodzin nie jest w stanie zapewnić swoim dzieciom nawet tak podstawowej diety – ze względów finansowych. Problem ten dotyczy 3,7 mln dzieci w Wielkiej Brytanii. Prawdopodobnie codziennie chodzą one niedożywione.

Wnioski badaczy Food Foundation pochodzą z oszacowania statystycznego. Obliczyli oni, że aby spełnić rządowe normy żywieniowe gospodarstwo domowe składające się z dwojga dorosłych i dwojga dzieci musi wydawać na jedzenie 103,17 funta tygodniowo. Oznacza to, że dolny kwintyl dochodowy w UK, obejmujący gospodarstwa z rocznym dochodem poniżej 15860 funtów, na żywność musi wydawać średnio 42 proc. swoich dochodów, jakie pozostają po uiszczeniu opłat za utrzymanie mieszkania. Istotnie różni się to od sytuacji górnych 10 proc. gospodarstw, które na żywność wydają tylko 6 proc. tej części dochodu.

„Rządowe dane o dochodach gospodarstw uwidaczniają fakt, że

miliony brytyjskich rodzin nie stać na to, żeby odżywiać się zgodnie z wytycznymi rządowych instytucji. Niezwykle ważne jest, by kilka ministerstw podjęło się określenia polityki, która byłaby w stanie zarówno oszacować koszty zalecanej diety, jak i stworzyć system żywnościowy, który nie skazywałby rodzin z niskimi dochodami na ryzyko chorób wynikających z niewłaściwej diety” – powiedziała Anna Taylor, szefowa fundacji.

Food Foundation zwraca również uwagę na inne niepokojące liczby. 47 proc. ogółu gospodarstw domowych w UK faktycznie nie wydaje na jedzenie sum wystarczających na utrzymanie zdrowej diety. Odstetek ten wynosi aż 60 proc. dla gospodarstw prowadzonych przez samotnego rodzica. Poza tym na zdrową dietę stać niecałe 20 proc. bezrobotnych w Wielkiej Brytanii. W czerwcu dziennik „The Independent” przeprowadził sondaż, który ujawnił, że prawie 4 mln dorosłych osób w UK jest z przyczyn finansowych zmuszonych do korzystania z banków żywności.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu